

Andrzej Offmański

Nowa ewangelizacja w służbie wiary

Colloquia Theologica Ottoniana nr 1, 75-100

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

NOWA EWANGELIZACJA W SŁUŻBIE WIARY

Ks. Andrzej Offmański*

Wydział Teologiczny Uniwersytetu Szczecińskiego
Szczecin

Wstęp

W Roku Wiary otrzymaliśmy trzecią encyklikę z papieskiej triady na temat cnót chrześcijańskich, a zarazem pierwszą papieża Franciszka. Tym razem była to encyklika o wierze⁴. Z końcem czerwca 2013 roku Kościół, a także świat otrzymał dokument ukazujący wiarę jako światło przyniesione przez Jezusa Chrystusa, jak określa to Ewangelia Janowa: „Ja przyszedłem na świat jako światłość, aby nikt, kto we Mnie wierzy, nie pozostawał w ciemności” (J 12,46)⁵. W dzisiejszych czasach, określanych często jako czasy zatory religijności, a nawet zagubienia

* Ks. prof. zw. dr hab. Andrzej Offmański, kapłan archidiecezji szczecińsko-kamieńskiej, teolog ze specjalizacją w zakresie katechetyki, kierownik Katedry Katechetyki na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Szczecińskiego. W latach 1984–1994 członek Komisji Katechetycznej Episkopatu Polski; w latach 2000–2005 konsultor Komisji Wychowania Katolickiego Episkopatu Polski. Ekspert nauczania religii MEN, recenzent podręczników katechetycznych Komisji Wychowania Katolickiego. W latach 1996–2009 wikariusz biskupi ds. wychowania katolickiego w Szczecinie. Długoletni dyrektor Wydziału Wychowania Katolickiego Kurii Metropolitalnej Szczecińsko-Kamieńskiej. Ekspert Państwowej Komisji Akredytacyjnej ds. nauk o rodzinie. Specjalizuje się w katechezie fundamentalnej, katechezie rodzinnej, w badaniach nad procesem ewangelizacji, katechezie młodzieży i percepcji nauczania papieskiego przez polską katechezę. Jest członkiem trzech towarzystw naukowych oraz asystentem kościelnym Stowarzyszenia Katechetyków Polskich. Adres: Wydział Teologiczny Uniwersytetu Szczecińskiego, 71-459 Szczecin, ul. Papieża Pawła VI nr 2; e-mail: aoffman@um.szczecin.pl.

¹ Benedykt XVI, Encyklika *Deus caritas est* o miłości chrześcijańskiej, Rzym 25 grudnia 2005; tenże, Encyklika *Spei salvi* o nadziei chrześcijańskiej, Rzym 30 listopada 2007; Franciszek, Encyklika *Lumen fidei* o wierze, 29 czerwca 2013 (skrót: LF).

² Por. LF 1.

wiary, nadziei i sensu życia, konieczna jest odbudowa związku człowieka z Bogiem. Już Jan Paweł II, nawołując do nowej ewangelizacji, zwracał uwagę, że „jedną z przyczyn gaśnięcia nadziei jest dążenie do narzucenia antropologii bez Boga i bez Chrystusa (...). W takim kontekście konkretyzują się próby – pojawiające się również ostatnio – by przedstawiać kulturę europejską z pominięciem wkładu chrześcijaństwa”³ i bez przeżycia wiary.

W niniejszych rozważaniach zechcemy skupić się na przemianach, jakie zachodzą w dzisiejszym świecie, i przedsięwzięciach podejmowanych przez Kościół, by wspomóc współczesnego człowieka w ożywieniu łaski wiary i w zdążaniu ku dojrzałości w wierze.

1. Pluralizm znakiem czasu

Termin „pluralizm”, którym określa się współczesne czasy, jest wielorako rozumiany. Socjolog J. Mariański stwierdza, że współczesne społeczeństwa poddane są głębokim przemianom w zakresie porządku normatywnego i orientacji na wartości, ale też sytuacji kulturowej określanej pluralizmem⁴. Zaś współczesny polski pastoralista R. Kamiński, określając cechy społeczeństwa pluralistycznego, wymienia: sekularyzację (wyzwalanie różnych dziedzin życia spod wpływów religijnych), wielość światopoglądów, głoszonych ideologii i postaw moralnych⁵. Natomiast F. Kaufmann, omawiając proces przechodzenia od religijności do indyferentyzmu, a nawet do praktycznego nihilizmu w warunkach pluralizmu społeczno-kulturowego, wyróżnia cztery fazy, a mianowicie: odkościeśnienie, które jest zubożeniem wobec wszelkich norm, zasad i środków zbawienia podawanych przez Kościół; odchrześcijanienie będące zubożeniem na chrześcijański system znaczeń; indyferentyzm wobec wszelkiej religii jako zubożenie wobec zbiorowych systemów znaczeń i wartości; agnostycyzm i nihilizm jako zubożenie na wszelkie zobowiązania tak kolektywne, jak i indywidualne⁶.

³ Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Ecclesia in Europa*. O Jezusie Chrystusie, który żyje w Kościele jako źródło nadziei dla Europy, 28 czerwca 2003, s. 4.

⁴ J. Mariański, *Między sekularyzacją a ewangelizacją*, Lublin 2003, s. 38.

⁵ R. Kamiński, *Duszpasterstwo w społeczeństwie pluralistycznym*, Lublin 1997, s. 13–26.

⁶ F. Kaufmann, *Religion und Modernität. Sozialwissenschaftliche Perspektiven*, Tübingen 1989, s. 158–160.

Nie wchodząc w ocenę samego faktu pluralizmu, już pięćdziesiąt lat temu podczas Soboru Watykańskiego II zwrócono uwagę, że Kościół winien traktować go jako znak czasu, będący zjawiskiem znamionnym dla współczesności, charakteryzującym ją i wyrażającym aspiracje epoki. Odczytywanie go jednak w świetle Ewangelii pozwala rozpoznać, że jest to prawdziwa oznaka Bożej obecności czy też Bożych planów, z którymi należy się liczyć i które trzeba brać pod uwagę, podejmując posługę ewangelizacyjną⁷. Rola i miejsce Kościoła oraz widzenie jego posługi w społeczeństwie pluralistycznym uległy zasadniczej zmianie w porównaniu z czasami jeszcze nie tak bardzo odległymi. Homogeniczne społeczeństwo traktowało Kościół jako „czynnik” legitymizujący struktury społeczne, pełniący funkcję integracyjną i dostarczający ludziom sensu życia codziennego. Socjalizacja religijna w takim społeczeństwie przebiegała niemal spontanicznie.

Spółeczeństwo pluralistyczne natomiast oferuje człowiekowi wiele możliwości wyboru we wszystkich niemal dziedzinach życia. Ponieważ zauważa się jednak brak nadrzędnej zasady, występuje konkurencja systemów wartości, możliwość różnorodnego wyboru spośród różnych często sprzecznych dróg, dochodzi nierzadko do zagubienia jasnej drogi życia. Zauważyć to możemy na przykład w propozycjach reformy szkolnej, która jako jedną z wielu zasad edukacji szkolnej stawia wyposażenie młodzieży w umiejętności dokonywania dojrzałych wyborów i uzasadniania ich⁸. Ale podjęcie tego dzieła jakże często nie jest konkretyzowane.

Spółeczeństwo pluralistyczne opiera się na wyspecjalizowanych jednofunkcyjnych grupach celowych – jak to określa W. Piwowarski⁹. Człowiek w takim społeczeństwie przynależy do wielu grup, niekiedy preferujących bardzo odmienny system wartości, co powoduje często wewnętrzne rozdarcie lub wprost „wewnętrzną emigrację”. Kościół przestał być monopolistą na rynku wartości. Dostrzega się osłabienie więzi między społeczeństwem a Kościołem¹⁰, utratę wielu funkcji pełnionych dotychczas przez Kościół, a skupianie się wspólnoty eklezjalnej przede wszystkim na funkcjach ściśle religijnych. Powstaje dystans między tym, co stanowi „sacrum”, a tym, co jest „profanum” utwierdzającym

⁷ A. Jankowski, *Znaki czasu w Piśmie Świętym*, „Ateneum Kapłańskie” 74 (1970), s. 12–18.

⁸ K. Korab, *Wychowanie – fundamentalnym zadaniem szkolnym*, w: D. Jackowiak, J. Szpet (red.), *Katecheza wobec zadań nowej szkoły*, Poznań 1999, s. 34–35.

⁹ K. Piwowarski, *Pluralizm społeczno-kulturowy a religia*, „Roczniki Nauk Społecznych” 8 (1980), s. 111–112.

¹⁰ H. Skorowski, *Religia i tożsamość narodowa*, w: W. Zdaniewicz, T. Zembrzusi (red.), *Kościół i religijność Polaków w latach 1945–1999*, Warszawa 2000, s. 169–170.

często normy i style życia obce chrześcijaństwu. Do rozdarcia dzisiejszego człowieka należącego do Kościoła dochodzi najczęściej wówczas, gdy religijność selektywna stawia ochrzczonego przed zasadniczym wyborem: albo opowiedzenia się za Chrystusem, za prawdami i normami głoszonymi przez Kościół, albo częściowej ich negacji, jako kłócących się z prawdami czy normami społeczeństwa laickiego.

Wspomniany już pastoralista Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego dochodzi do wniosku, że: „Źródła siły Kościoła w Polsce tkwią w głębokim zakorzenieniu w polskiej kulturze. Jest on obecny w kulturze polskiej jako uświęcona tysiącletnią tradycją instytucja, paralelnie do tradycji polskiej państwowości. Kościół jest obecny w kulturze polskiej przez internalizację chrześcijańskich wartości i poprzez zrośnięcie z tą kulturą formy chrześcijańskiego obyczaju”¹¹.

2. Ewangelizacja odpowiedzią na pluralizm

Misję, którą wyznaczył Boski Założyciel Kościołowi wobec świata, można ująć wielorako: jako odpowiedź życiem na objawienie Bożej miłości, jako dialog Chrystusa ze światem¹², jako „Chrystofanię w słowie, liturgii i posłudze”¹³, względnie, jak proponuje M. Majewski, jako realizację funkcji kerygmatycznej, liturgicznej, koinonijnej i diakonijnej Kościoła¹⁴.

Wszystkie te ujęcia są realizacją ewangelizacji, o której przypomina nam Jan Paweł II. Dobrze znając problemy młodzieży i jej wrażliwość, wychodził im naprzeciw, wielokrotnie stwierdzając, że wszystkim, a zwłaszcza młodzieży, potrzebne jest dziś spotkanie z Dobrą Nowiną, która ich nauczy, jak żyć, aby osiągnąć autentyczne, niekłamane szczęście.

Dlaczego więc tak wielu nie dostrzega, że Ewangelia jest również dzisiaj dla nich dobrą nowiną, jak była nią dla *anawim* – „ubogich” w czasach apostołskich? Zapewne przyczyn jest wiele i to one powodują, że obok „klasycznej” ewangelizacji, której wielu już nie jest w stanie przyjąć, wszyscy mają prawo do Ewangelii budzącej i ugruntowującej wiarę – do nowej ewangelizacji. Kościół jest

¹¹ R. Kamiński, dz. cyt., s. 38.

¹² E. Schillebeeckx, *Chrystus. Sakrament spotkania z Bogiem*, Kraków 1966, s. 56.

¹³ A. Wimmer, *Kirche und Pfarrgemeinde*, w: K. Tilmann (red.), *Das Kirchenverständnis in Katechese und Seelsorge*, Donauwörth 1966, s. 61–69.

¹⁴ M. Majewski, *Katecheza wiarna Bogu i człowiekowi*, Kraków 1986, s. 131.

zobowiązany do szukania nowych dróg, aby zanieść Ewangelię do wszystkich. Musi więc być powtórnie, choć już w inny sposób, z nowym zapalem i w nowym duchu prowadzona ewangelizacja – nowa ewangelizacja.

Istotą treści i syntezą ewangelicznego przesłania jest wezwanie do nawrócenia, to znaczy życia nie tak, jak żyją wszyscy ulegający trendom światowym, przyjmujący wzorce popularyzowane przez świat, lecz żyć, przylgnąwszy do Chrystusa i w głębokiej z Nim zażyłości, a przez to być znakiem sprzeciwu dla dzisiejszego świata. Nawrócenie bowiem oznacza rozpoczęcie traktowania życia w kategoriach Bożych, widzenia go oczyma Chrystusa. On jest ostatecznym kryterium oceny życia ludzkiego. „Życie nawrócone – jak głosi J. Ratzinger – jest pokornym zawierzeniem miłości Chrystusowej”¹⁵.

Jako wzorzec katechety wzywającego do nawrócenia papież Benedykt – zwracając się do katechetów – stawia Jana Chrzciciela. W Janowym wezwaniu do nawrócenia fundamentalnym warunkiem przemiany, metanoi, jest „odkrycie – powiada papież – objawienia o Bogu żywym, który w przesłaniu ewangelii Chrystusa staje w samym centrum życia ludzkości. Bóg przebogaty w miłosierdziu jest obecny i działa dzisiaj w świecie i w życiu poszczególnego człowieka”¹⁶.

Skupiając się jednak często na problemach antropologicznych, na uwarunkowaniach, w jakich głoszona jest Dobra Nowina, reformatorzy ewangelizacji zapominają niekiedy o samym Bogu, o Jego orędziu. Prawdziwy problem naszych czasów to „kryzys Boga”, brak Boga maskowany przez pustą religijność. Teologia musi powrócić do Boga, aby być rzeczywiście teologią, mówieniem o Bogu i z Bogiem. Orędzie zbawcze, stanowiące treść ewangelizacji, winno przede wszystkim zawierać karygmat o Bogu bezgranicznie miłującym człowieka, a nawet więcej, być wprowadzaniem uczestników katechezy w relacje z Bogiem. Tego katecheta nie może dokonać sam bez łączności z Bogiem, dlatego tak ważne są wspólnoty modlitewne i apostołskie wspierające posługę katechetyczną, a wręcz koniecznością ewangelizacyjną jest dziś przekształcanie grup katechizowanych we wspólnoty spotykające się z Bogiem przy stole Słowa i na modlitwie.

Katecheta realizuje misję ewangelizacyjną *in persona Christi*. Musi więc ona mieć charakter świadectwa o spotkaniu z Bogiem, świadectwa o doświadczeniu religijnym. Ale podobnie jak było w posłudze Jana Chrzciciela, tak dzisiaj

¹⁵ J. Ratzinger, *Nowa ewangelizacja*, „Zeszyty Formacji Katechetów” 1 (2001), s. 28.

¹⁶ Tamże, s. 29.

każdy katecheta winien się umniejszać, aby On mógł wzrastać i działać w sercach słuchaczy – uczestników katechezy.

Ewangelizacja służąca wierze musi więc być chrystocentryczna. W ukazywaniu Chrystusa akcent winien być położony na podkreślaniu Jego boskości, Jego wyjątkowej misji, nie należy skupiać się na historyczności osoby Jezusa z Nazaretu. Jezus historyczny jest figurą Mesjasza – Zbawcy. Poznając Go, człowiek winien dojść do Chrystusa, „który jest drogą prawdziwą do życia” (J 14,6)¹⁷. Iść drogą Chrystusa oznacza upodobnić się do Niego, by dojść do wspólnoty z Bogiem. Jedynie komunია z Bogiem może zadowolić pragnienia człowieka i prowadzić do ubóstwienia, dla osiągnięcia którego jest na świecie podejmowanych tyle idei i działań.

Często dzisiaj nawet w posłudze Słowa pomija się milczeniem tajemnicę paschalną – męki, śmierci i zmartwychwstania Chrystusa. Tworzy się iluzję, że można stworzyć tu, na ziemi, życie łatwe, lekkie i przyjemne. Prawda o Krzyżu należy do istoty tajemnicy Boga miłości posuniętej aż do końca. Nawrócenie jest wpisaniem się w tę tajemnicę – omijanie Krzyża jest omijaniem chrześcijaństwa (por. 1 Kor 2,2). Posługa ewangelizacyjna winna więc nie tylko pozostać wierna tajemnicy paschalnej, ale traktować ją jako kluczową prawdę, do przyjęcia której należy przygotować współczesnego człowieka i w jej świetle ukazywać mu sens cierpienia, trudności i realizację całego życia.

Jedną z częściej kwestionowanych dziś prawd wiary jest życie wieczne¹⁸. Głoszenie Królestwa Bożego jest głoszeniem Boga obecnego w dzisiejszym życiu, który wszedł w naszą historię, słyszy i widzi nas. Kiedy czytamy przesłanie błogosławieństw z góry w okolicy Kafarnaum, odkrywamy prawdę o sądzie i o wieczności. Prawda o sądzie i o sumieniu kierującym postępowaniem człowieka staje się jednym z centralnych przesłań Ewangelii. Ukazuje ona sprawiedliwość Boga, który wszedł w dzieje ludzkości, by odkupić człowieka. Z nią wiąże się jednak jeszcze inny aspekt ewangelii Krzyża – fakt, że Jezus na Krzyżu przyjmuje

¹⁷ Biblia Poznańska wyjaśnia: celem Jezusa jest Ojciec, a drogą, która do Ojca prowadzi, jest Jezus, żywy pośrednik, bez którego nikt nie przychodzi do Ojca. W gr. semityzm: „ja jestem drogą, prawdą i życiem” (...) Jezus jest drogą dla wszystkich, ponieważ wierząc w Niego i żyjąc według Jego prawa wszyscy ludzie mogą dojść do zbawienia, czyli życia wiecznego. Jest drogą wyłączną, czyli prawdziwą, poza którą nie ma innego sposobu dojścia do zbawienia. *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, Poznań 1999, s. 265.

¹⁸ Por. E. Jarmoch, *Religijność indywidualna Polaków*, w: W. Zdaniewicz, T. Zembrzusi (red.), *Kościół i religijność Polaków 1945–1999*, Warszawa 2000, s. 391.

nasze grzechy, „czyni się adwokatem nas grzeszników”¹⁹ i stanowi wezwanie do oceny swojego życia doczesnego w perspektywie wieczności. Każdy czyn ludzki ma wielkie znaczenie, a Bóg nie jest konkurentem odbierającym człowiekowi jego wolność. Ukazuje pełen blask jego godności, wolności i relacji do Boga. Tym winien żyć ewangelizator i o tym świadczyć.

3. Nowa ewangelizacja realizacją mandatu Jezusowego

W nauczaniu Jana Pawła II wielokrotnie spotykamy się również z terminem „nowa ewangelizacja”. Już w 1977 roku²⁰ kard. K. Wojtyła, otwierając w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim sympozjum zatytułowane: „Katechizacja i ewangelizacja” stwierdził, że przemiany zachodzące we współczesnym świecie domagają się „ponownej ewangelizacji” ochrzczonej Europy, która odświeżyłaby i ożywiła dar wiary otrzymany na chrzcie świętym²¹. Zaś już jako papież precyzuje tę posługę, wyjaśniając, że: „realizacja naczelnego zadania duszpasterskiego, jakim jest nowa ewangelizacja, obejmująca cały lud Boży i domagająca się nowej gorliwości, nowych metod, nowego sposobu głoszenia i dawania świadectwa ewangelii, dziś zwłaszcza potrzebuje kapłanów [i nie tylko], którzy bezwzględnie i w pełni przeżywają tajemnice Chrystusa i potrafią wypracować nowy styl życia” (PDV 18)²².

Nowa ewangelizacja skierowana do ochrzczonych, ale nieżyjących wiarą, jest koniecznością współczesnych czasów, bowiem „nadszedł moment zaangażowania wszystkich sił kościelnych – głosił Jan Paweł II – w nową ewangelizację i misję wśród narodów” (RMiss 3). W wielu narodach od dawna ochrzczonych szerzy się obecnie zubożenie religijne, a nawet ateizm praktyczny, choć wiara chrześcijańska zachowała się jeszcze w niektórych tradycjach i obrzędach przez nich kultywowanych. Owemu dziedzictwu grozi jednak skostnienie, a często roztrwonienie bogactwa, jakie zawierało, zwłaszcza na skutek wzmagającego

¹⁹ J. Ratzinger, dz. cyt., s. 31.

²⁰ Choć większość teologów twierdzi, że po raz pierwszy Jan Paweł II wspomniał o nowej ewangelizacji podczas homilii wygłoszonej w Nowej Hucie 9 czerwca 1979 roku; por. A. Lewek, *Nowa ewangelizacja w duchu Soboru Watykańskiego II*, t. 1, Katowice 1995, s. 50.

²¹ K. Wojtyła, *Miedzy ewangelizacją i katechizacją*, „Seminare” (1979), s. 7–8.

²² Joannes Paulus II, *Adhortatio apostolica postsynodalis „Pastores dabo vobis”*, „Acta Apostolicae Sedis” 84 (1992), s. 657–804 (skrót: PDV).

się sekularyzmu, braku refleksji metafizycznej, a również rozwoju sekt i ruchów opartych na ponowoczesności (ChL 34).

Wielu socjologów i pedagogów dostrzega ambiwalentną sytuację wiary we współczesnej pluralistycznej rzeczywistości krajów Europy Zachodniej, ale także w Polsce. Z jednej strony następuje kryzys religijności, a z drugiej można odnotować fakt pewnego odrodzenia jej w nowych formach czy ruchach religijnych²³. E. Alberich odrzuca takie terminy, jak „dechrystianizacja” czy „zmierzch sacrum”, a na określenie zaistniałej sytuacji proponuje raczej użycie terminów: „transformacja faktu religijnego” lub „religia rozproszona”²⁴, gdzie stając wobec decyzji wyboru wielu, zwłaszcza młodych, człowiek odczuwa zakłopotanie, zagubienie, a nawet pewne zubożenie. Powstaje sytuacja, w której wiara dotychczas szanowana i uznawana za fundamentalną wartość życiową staje się przez wielu jedynie deklaracją bez pokrycia w codziennym życiu. Przeprowadzane w ostatnich latach badania socjologiczne wykazują, jak wielu chrześcijan swoimi postawami i wyborami stara się udowodnić, że można żyć bez Boga lub tak jakby Go nie było²⁵. Nie do rzadkości należą wypadki porzucania przez ochrzczonych wiary w sytuacji nawet niewielkich trudności, dystansowania się od deklarowanej przynależności do Kościoła, a bardzo często przyjmowania postawy zubożenia religijnego²⁶. Wobec tej sytuacji Kościół podejmuje dzieło nowej ewangelizacji.

W pismach zarówno Starego, jak i Nowego Testamentu ewangelizacja stanowi samo życie tak Narodu Wybranego, jak i Kościoła²⁷. Korespondując z tą tradycją nowa ewangelizacja musi mieć charakter kerygmatyczny, sakramentalny i eklezjalny.

²³ Por. A. Offmański (red.), *Troska Kościoła o współczesną polską młodzież. Zarys problematyki*, Szczecin 2008; J. Bagrowicz, *Edukacja religijna współczesnej młodzieży. Źródła i cele*, Toruń 2000; A. Potocki, *Wychowanie religijne w polskich przemianach. Studium socjologiczno-pastoralne*, Warszawa 2007, s. 233–253.

²⁴ E. Alberich, *Katecheza dzisiaj*, Warszawa 2003, s. 27; por. F. Garelli, *Religione e Chiesa in Italia*, Bologna 1991, s. 33–38.

²⁵ Jan Paweł II, *List apostolski Tertio millennio adveniente*, Watykan, 10 listopada 1994, 36 (skrót: TMA); por. K. Pankowski, *O sensie życia, wartościach życiowych, cnotach i występkach*, w: M. Falkowska (red.), *Wartości, praca, zakupy... O stylach życia Polaków*, Warszawa 1997, s. 23–24, J. Mariański, *Między sekularyzacją a ewangelizacją*, s. 187.

²⁶ E. Alberich, dz. cyt., s. 28.

²⁷ Zob. M. Kowalczyk, *Katecheza ewangelizacyjna w pierwszych wiekach chrześcijaństwa i współcześnie*, „Poznańskie Studia Teologiczne” 11 (2002) 13, s. 113.

3.1. Kerygmat ewangelizacyjny

Według Pawła VI kerygmat ewangelizacyjny ma doprowadzić słuchacza do Osoby Chrystusa, do obudzenia w nim wiary wobec tego, co On objawia o Bogu Ojcu i pobudzić do zawierzenia Mu całego swojego życia. Istotną treścią ewangelizacji jest przesłanie zawarte w Piśmie Świętym, którego zgłębianie nie polega na poszerzeniu wiedzy biblijno-egzegetycznej, ale na spotkaniu z żywym Bogiem i otwarciu się na Jego Łaskę²⁸. Na przestrzeni wieków przybliżanie Osoby Jezusa Chrystusa skupiało się na różnych Jego aspektach²⁹. Dzisiaj nie chodzi udowadnianie historyczności Jezusa z Nazaretu, ukazywanie jego działalności, lecz na przybliżaniu Jego misterium. Nie wystarczy przedstawienie prawd chrystologicznych ujętych w katechizmowym *Credo*, lecz chodzi o biblijne przybliżenie kerygmatu o Chrystusie jako Zbawicielu człowieka – Bogu wiary Kościoła i człowieka. W soborowym nauczaniu, zwłaszcza początkowych dokumentach, Osoba Chrystusa ukazana jest jako Objawiciel Boga Ojca, Głowa mistycznego Ciała, którym jest Kościół, mistycznie działający Liturg w życiu sakramentalnym wspólnoty wierzących. Osoba Jezusa Chrystusa przedstawia model przepowiadania przy założeniu jednak już istniejącej wiary słuchaczy. Dopiero w Konstytucji o Kościele w świecie współczesnym zaadresowanej nie tylko do wierzących, ale do wszystkich ludzi dobrej woli (KDK 2) z punktu widzenia teologii ewangelizacji najbardziej odpowiednią współczesnemu człowiekowi jawi się wizja Chrystusa Odkupiciela. To ujęcie stanowi chrystologię inspirującą Kościół do odnowy procesu ewangelizacyjnego³⁰.

Szczególnie należałoby zwrócić uwagę na ujęcie chrystologii w duchu personalizmu, jak tego dopomina się H.U. von Balthasar, występując przeciw antropologizacji chrystologii³¹. Dzisiejszemu człowiekowi należy przybliżyć Chrystusa jako osobową Kategorię Bożej miłości. Niepojęta miłość Boga do ludzi najdoskonalej objawiła się w Jezusie Chrystusie, w Jego życiu, nauczaniu i paschalnym dziele. A stało się to możliwe tylko dzięki absolutnemu posłuszeństwu względem

²⁸ Tamże, s. 117.

²⁹ A. Lewek, *Nowa ewangelizacja w duchu Soboru Watykańskiego II*, t. 2, Katowice 1995: Dyskusje teologiczne w pierwszych wiekach skupiały się na dokładnym określeniu bosko-ludzkiej natury Jezusa Chrystusa, w czasach nowożytnych (XVI–XVII w.) skupiano się na rozważaniach teologicznych o życiu i zbawczym dziele Chrystusa, a w ostatnich wiekach dąży się do integralnego przedstawienia tajemnicy Chrystusa (por. O. Betz, *Christologische Probleme In der heutige Theologie*, „Theologische Beiträge” 12 (1981) 1, s. 5–20.

³⁰ A. Lewek, dz. cyt., t. 2, s. 275.

³¹ H.U. von Balthasar, *Glaubhaft ist nur Liebe*, Einsiedeln 1965, s. 8.

Ojca, stąd też posłuszeństwo Ojcu stanowi „naczelną regułę egzystencji Chrystusa”³², ale też pewną trudność w przyjęciu jej przez współczesnego człowieka, który ulega często wpływom nieokiełzanego liberalizmu.

Dynamizm ewangelizacji ma swoje źródło w chrystologicznym ujęciu posługi, ale także w ścisłym połączeniu jej z pneumatologią. Tworzenie nawet chrystologicznego ewangelizowania bez związku z Duchem Świętym W. Kasper określa „beznadziejnym przedsięwzięciem”³³. Tylko człowiek napełniony Duchem Świętym jest w stanie przybliżyć pełny obraz Chrystusa, świadczyć o Nim i pobudzać innych do spotkania z Nim.

3.2. Eklezjalny charakter nowej ewangelizacji

Już w I rozdziale adhortacji *Evangelii nuntiandi* zatytułowanym *Od Chrystusa twórcy ewangelizacji do Kościoła ewangelizującego* Paweł VI silnie podkreśla, że Chrystus powołał Kościół właśnie do realizacji dzieła ewangelizacji: „Kościół jest dla ewangelizacji, czyli po to, aby głosił i nauczał słowa Bożego” (EN 14). Tyle że termin „słowo Boże” w tym ujęciu należy rozumieć jako „całokształt zbawczej działalności Kościoła”³⁴. Dzieło ewangelizacji nie tylko wymaga pogłębionej eklezjologii, ale także wizji posługi Kościoła wobec świata. Dwie wielkie soborowe konstytucje o Kościele uświadamiają, że do jego istoty i posłannictwa należy służba człowiekowi w celu jego zbawienia. Ewangelizacja ma budzić nie tylko osobowy akt wiary u niewierzącego, ale tak jak to było w czasach apostoelskich, budować równocześnie Kościół jako wspólnotę. W konstytucji *Lumen gentium* sobór poucza, że Chrystus ustanowił Kościół jako „wspólnotę wiary, nadziei i miłości” (KK 8). To przesunięcie w eklezjologii akcentów w zainteresowaniu Kościołem: z instytucjonalnego na Kościół jako wspólnotę jest powrotem do korzeni. W pierwszych bowiem wiekach istnienia Kościół zawsze pojmował siebie jako wspólnotę braterską wszczepioną w Chrystusa, stanowiącą Jego Ciało i Lud Boży pielgrzymujący po drogach zbawienia³⁵.

³² H.U. von Balthasar, *Einfaltungen*, München 1969, s. 142.

³³ W. Kasper, *Aufgaben der Christologie heute*, w: A. Schilson, W. Kasper (red.), *Christologie im Präsens. Kritische Sichtung neuer Entwürfe*, Freiburg 1974, s. 141.

³⁴ W. Zauner, *Evangelisierung und Neu-Evangelisierung*, „Theologische-praktische Quartalschrift” 138 (1990) 1, s. 49.

³⁵ H. Bogacki, *Misterium Kościoła pielgrzymującego*, w: H. Bogacki, S. Moysa (red.), *Kościół w świetle Soboru*, Warszawa 1968, s. 66.

Do ponownego odkrycia znaczenia wspólnoty w rozumieniu Kościoła przyczyniły się także dzisiejsze, anonimowe, rozbite i często już niechrześcijańskie społeczeństwa, w których przyszło żyć współczesnym chrześcijanom. W takich właśnie społeczeństwach wspólnota chrześcijańska jest przestrzenią, w której podjęta może być osobista decyzja przyjęcia wiary, a gdzie jest przyjęta wiara, dokonuje się podtrzymywanie jej przez wspólnotę, wzrastanie i dojrzewanie we wspólnocie. „Osobista wiara i wspólnota łączą się z sobą w sposób nierozzerwalny i wzajemnie na siebie oddziałują”, stwierdza P.M. Zulehner³⁶. Dlatego też wiara chrześcijańska zawsze tworzyła konkretne formy życia społecznego, życia wspólnotowego. Kościół objawiał się jako wspólnota, chrześcijanie żyli zawsze we wspólnotach³⁷. A równocześnie człowiek nie zatracił w nich swojej autonomii. G. Schneider zbadał różnorodność nowotestamentalnych wspólnot chrześcijańskich i odkrył, że „sprawa Jezusa” (*die Sache Jesu*) i „sprawa człowieka” (*die Sache des Menschen*) nie są w tych wspólnotach dwiema oddzielnymi, niezależnymi wielkościami, lecz ściśle się ze sobą łączą, tak iż „sprawa Jezusa” jest tam w istocie „sprawą człowieka”³⁸. Świadczy o tym komunikatywna struktura działalności Jezusa i nowotestamentowych wspólnot chrześcijańskich.

Proces tworzenia wspólnoty chrześcijańskiej zasadza się zatem na słowach i czynach Jezusa. Konkretny człowiek, który poprzez autentyczne spotkania z drugim człowiekiem, w odniesieniu do innych ludzi doświadcza swojego człowieczeństwa i w nim wzrasta, jest podstawowym kryterium tego procesu. Przy tworzeniu wspólnoty powinny być uwzględnione i jasno ukazane tkwiące głęboko w każdym człowieku pragnienia i potrzeby, jego życiowa sytuacja, a także jego sposób przeżywania wiary. Od stopnia wzajemnego poszanowania, traktowania „na serio” i od jakości stworzonych możliwości do komunikowania indywidualnych losów i doświadczeń życiowych oraz osobistego przeżywania wiary zależy

³⁶ P.M. Zulehner, *Gemeindepastoral. Orte christlicher Praxis (Pastoraltheologie, t. II)*, Düsseldorf 1989, s. 13; por. G. Lohfink, *Wie hat Jesus Gemeinde gewollt? Zur gesellschaftlichen Dimension des christlichen Glaubens*, Freiburg 1982, s. 11–16. Na temat wspólnoty parafialnej zob. A. von Harnack, *Das Wesen des Christentums*, Gütersloh 1977; jak też cały zeszyt „Diakonia” 3 (1989).

³⁷ Por. A. Kalbarczyk, *Wspólnota jako pastoralna zasada posługi Kościoła*, w: A. Draguła (red.), *Kościół – Communio jako podmiot i środowisko współczesnej katechezy*, Szczecin 2009, s. 22.

³⁸ G. Schneider, *Grundbedürfnisse und Gemeindebildung. Sozial Aspekt für eine menschliche Kirche*, München 1982, s. 219; por. J. Bommer, *Gemeinde auf dem Weg Jesu. Anregungen und Predigten zu einer neuen Theologie der Gemeinde*, München 1988, s. 46–56; H. Ritt, *Gemeindemodelle im Neuen Testament*, „Gottes Volk” 1 (1990), s. 118–126.

żywotność wspólnoty. Obie rzeczywistości (Chrystus i człowiek) należą więc do najważniejszych czynników wspólnototwórczych³⁹.

3.3. Słowo i sakramenty w nowej ewangelizacji

W posoborowych dokumentach Kościoła, a także w refleksji teologicznej po Soborze Watykańskim II najczęściej podkreśla się wspólnototwórczą rolę słowa i sakramentów. Paweł VI przypomina, że „wiara rodzi się z tego, co się słyszy, tym zaś, co się słyszy, jest słowo Chrystusa (Rz 10,14). To prawo, niegdyś wydane przez Pawła, również w dzisiejszych czasach zachowało całą swoją siłę i moc” (EN 42). Centrum ewangelizowania stanowi kerygmat „Bóg umiłował ten świat w Synu swoim, w Słowie Wcielonym dał wszystkim rzeczom istnienie, a ludzi powołał do życia wiecznego. Może to świadczenie o Bogu dla wielu będzie dotyczyło Boga nieznanego, którego oni czczą, chociaż nie umieją Go nazwać, albo którego szukają sekretnym instynktem serca, po rozczarowaniu się marnością wszystkich bożków” (EN 26).

Słowo w treści swojej zawiera fundamentalne orędzie zbawcze o bezgranicznej miłości Boga. Benedykt XVI podkreśla, że właśnie miłość stanowi centrum przepowiadania ewangelicznego, a jej nowość stanowi biblijny obraz Boga i nierozzerwalnie z nim związany obraz człowieka (DCE 11)⁴⁰. Z tym orędziem właśnie przybywa na świat Jezus Chrystus, a w Jego misterium paschalnym zdecydowanie objawia się bezgraniczna miłość Boga ku człowiekowi. „Spojrzenie skierowane na przebity bok Chrystusa, o którym mówi św. Jan (por. J 19,37) – pisze papież – zawiera to, co było punktem wyjścia tej encykliki *Bóg jest miłością*. (...) Poczynając od tego spojrzenia chrześcijanin znajduje drogę swego życia i swojej miłości” (DCE 12).

Rozwijając tę myśl, autor encykliki podkreśla też inną płaszczyznę ewangelizacji, a mianowicie sakramenty, a zwłaszcza Eucharystię, dzięki której człowiek wiary staje się „jednym ciałem” z Chrystusem, którego przyjmuje, i z wszystkimi chrześcijanami. Ten eklezjotwórczy aspekt, na który zwracał uwagę już św. Paweł w Pierwszym Liście do Koryntian, wymaga rozpalenia w sobie miłości i uznania jej na nowo za zasadę życia (por. 1 Kor 13,1–13)⁴¹. W opracowanym

³⁹ A. Kalbarczyk, dz. cyt., s. 23.

⁴⁰ Benedykt XVI, Encyklika *Deus caritas est...*

⁴¹ W wydaniu NT i Psalmów Paulistów, Częstochowa 2005, znajdujemy komentarz do Pawłowego hymnu o miłości: „Człowiek z natury jest zdolny do tego, aby kochać. Ponieważ ludzka mi-

po czterdziestu latach od zakończenia Vaticanum II *Katechizm Kościoła katolickiego* sakramenty zostały właśnie ukazane w aspekcie ewangelizacyjnym jako sakramenty wiary⁴². Mocno w nim zostało wyakcentowane, że Chrystus posłał swoich uczniów, by głosili Ewangelię „na odpuszczenia grzechów”. Niestety – jak przypomina P. Tomasik – ze strony liturgistów formułowane są następujące zarzuty w odniesieniu do współczesnej katechezy: praktyka katechetyczna nie docenia wymagań katechezy liturgicznej, katecheza bardziej zajmuje się wymiarem antropologicznym i doświadczeniem niż celebracją i kultem chrześcijańskim, a często liturgię w przekazie katechetycznym traktuje instrumentalnie, biorąc pod uwagę jedynie cele katechetyczne, bez respektowania celebracyjnej i symbolicznej natury liturgii⁴³. Z kolei na gruncie katechetycznym zwraca się uwagę na absolutyzowanie liturgii, uznawanie jej nie tylko za uprzywilejowane, ale jedyne i miejsce zbawczej obecności Chrystusa, nieuprawnione roszczenia liturgistów, żądających uznania liturgii za podstawową normę strukturalną oraz za pierwsze źródło ducha chrześcijańskiego⁴⁴.

Tymczasem przeżycie sakramentalnego spotkania z Chrystusem jest przygotowywane przez słowo i wiarę (KKK 1122). Liturgia staje się konstytutywnym elementem tradycji Kościoła i uprzywilejowanym miejscem katechezy mistagogicznej, wprowadzającej w misterium zbawcze (KKK 1075). Ten konstytutywny związek słowa i sakramentów stawia przed ewangelizatorami konieczność budzenia osobowego wymiaru wiary, dzięki czemu odniesienie człowieka do głoszonego słowa i do sakramentów będzie miało charakter komunii z Pierwszym Głosicielem i samym sprawcą łaski – z Chrystusem. Ewangelizacja winna właśnie prowadzić do osobowego spotkania z Chrystusem, przyłgnięcia do Niego i głębokiej z Nim zażyłości (CT 8). Przedstawione dziedzictwo chrześcijańskiej tradycji duchowej i kulturowej stanowi także bogactwo dróg, po których może podążać nowa ewangelizacja.

łość została zniekształcona przez grzech, Chrystus, zbawiając człowieka przywrócił mu pierwotną zdolność kochania. Każdy, kto łączy się z Chrystusem, jest zdolny kochać, nie tylko przyjaciół, ale również nieprzyjaciół” (przypis: Najdoskonalsza Droga – 1 Kor 13,1–13).

⁴² J. Charytański, *Katecheza sakramentalna w „Katechizmie Kościoła katolickiego”*. Wskazania dla polskiej katechezy, „Szczecińskie Studia Kościelne” 6 (1995), s. 80–81.

⁴³ P. Tomasik, *Wiara – liturgia – katecheza*, w: A. Offmański (red.), *Współczesna katecheza liturgiczna. Liturgia w katechezie i nauczaniu religii*, Szczecin 2010, s. 95.

⁴⁴ E. Alberich, dz. cyt., s. 263 n.

4. Dzieło nowej ewangelizacji w misji budzenia i ożywiania wiary

Wielu socjologów i pastoralistów, zwracając uwagę na niski dzisiaj procent młodzieży europejskiej deklarującej się jako ludzie głęboko wierzący lub wierzący, prognozują, że religijność kulturowa, ugruntowana masowym uczestnictwem w praktykach religijnych, może w najbliższych latach ulec zmianie⁴⁵, może zmniejszyć się wpływ środowiska na rzecz dominacji motywacji pozareligijnych, a wielu młodych ludzi podejmie autonomiczną decyzję niewiary. Dla wielu jednak wiara pozostaje nadal największą wartością⁴⁶.

4.1. Wiara darem łaski

Szczególnym darem Boga jest Jego Syn Jezus Chrystus, który jest Ikoną Ojca. Przyszedł do ludzi, by im ukazać oblicze Boga. Nikt tak jak On nie stanął w centrum wiary i życia ludzkości. H. Seweryniak, omawiając założenia i genezę *Katechizmu Kościoła katolickiego*, cytuje stwierdzenie sekretarza komisji redakcyjnej tego dokumentu Kościoła, obecnego kard. Ch. Schönborna: „w kręgu uczniów rabinów w centrum jest Tora – tu [w wierze katolickiej] zaś Jezus”⁴⁷. Właśnie wiara i jej wyznanie, że „osoba Jezusa z Nazaretu, urodzonego jako Żyd z córki Izraela w Betlejem, w czasach króla Heroda i cezara Augusta I, z zawodu cieśli, który umarł ukrzyżowany w Jerozolimie za czasów namiestnika Poncjusza Piłata, w czasie rządów cezara Tyberiusza, jest odwiecznym Synem Bożym, który stał się człowiekiem” (KKK 423), stanowi podstawę do współpracy człowieka z łaską objawienia się Boga Miłości. Życie Jezusa stanowi najpiękniejszą historię w dziejach ludzkości – obiecane od wieków wkroczenie Boga w dzieje ludzkości dokonuje się nie według wszechmocy władzy, lecz wszechmocy Miłości podnoszącej człowieka (por. KKK 515)⁴⁸.

Istotę wiary stanowi osobowe przyłgnięcie całego człowieka do Boga w wymiarze trynitarnym. Wiarę w Jezusa Chrystusa umożliwia Duch Święty. Jest

⁴⁵ J. Mariański, *Między sekularyzacją a ewangelizacją*, s. 187.

⁴⁶ Por. A. Potocki, dz. cyt., s. 164–173; K. Misiaszek, *Koncepcja nauczania religii w publicznej szkole polskiej*, Warszawa 2010, s. 139–142; J. Mariański, *Emigracja z Kościoła. Religijność młodzieży w warunkach zmian społecznych*, Lublin 2008, s. 200–201.

⁴⁷ H. Seweryniak, *Współczesne kwestie chrystologiczne w świetle Katechizmu Kościoła katolickiego*, w: T. Panuś (red.), *W co Kościół wierzy i z czego żyje. W 10. rocznicę opublikowania Katechizmu Kościoła katolickiego*, Kraków – Łagiewniki 28 października 2003 r., Kraków 2004, s. 61.

⁴⁸ Tamże, s. 74.

ona – jak czytamy w *Katechizmie Kościoła katolickiego* – „nadprzyrodzonym darem Bożym. Aby wierzyć, człowiek potrzebuje wewnętrznych pomocy Ducha Świętego” (KKK 179), ale jest równocześnie aktem autentycznie ludzkim, czyli racjonalnym, wolnym i angażującym wewnętrznie każdego wierzącego. Nowa ewangelizacja winna się więc skupić na wspieraniu wychowanków w podejmowaniu decyzji opowiedzenia się za Chrystusem. Opierając się na słowie samego Boga, człowiek zyskuje pewność wiary, która nie rodzi się z motywów i argumentów rozumowych, lecz z wolnej decyzji człowieka opowiedzenia się za Bogiem ze względu na Chrystusa.

4.2. Wiara odpowiedzią na słowo objawiającego się Boga

W soborowej *Konstytucji o objawieniu Bożym* znaleźć można wielokrotnie stosowane określenie, że Bóg objawia się poprzez słowa i czyny, objawia w nich swoją miłość, swój plan zbawczy wobec ludzkości i zaprasza człowieka do współpracy w jego realizacji w każdym czasie i miejscu⁴⁹. Odpowiedzią na poznane objawienie się Boga jest wiara wynikająca ze współpracy człowieka z łaską, która jest darem Boga⁵⁰. Dzięki łasce Bożej zostaje zapoczątkowana droga ludzkiego usprawiedliwienia, czyli zapoczątkowanie drogi wiary i pragnienia zbawienia. W świetle aktu wiary ujawnia się człowiekowi jego słabość i grzeszność, ale równocześnie rodzi się nadzieja na przebaczenie i miłość do Tego, dzięki któremu to przebaczenie zostało wysłuchane.

W objawieniu słowa Bożego zawarte też jest powołanie – osobowe wezwanie skierowane do każdego, który to słowo przyjmie. Wsparte jest ono także obietnicą i zarazem osądem postawy wierzącego: „Kto uwierzy i ochrzci się, będzie zbawiony” (Mk 16,16). Jan Paweł II, chcąc ukazać zręby antropologii chrześcijańskiej, stwierdza, że „życie, którym Bóg obdarza człowieka, jest czymś więcej niż tylko istnieniem w czasie. Jest dążeniem ku pełni życia; jest załączkiem istnienia, które przekracza granice czasu: »bo dla nieśmiertelności Bóg stworzył człowieka – uczynił go obrazem swej własnej wieczności«”(EV 34)⁵¹. Przeznaczenie człowieka do życia wiecznego nie jest jedynie skutkiem Bożego dzieła

⁴⁹ Por. W. Gnutek, *Drugi Sobór Watykański o tradycji świętej*, w: K. Wojtyła (red.), *Idee przewodnie soborowej Konstytucji o Bożym objawieniu*, Kraków 1968, s. 45–68.

⁵⁰ K. Wojtyła, *Znaczenie Konstytucji „Dei Verbum”*, w: tenże (red.), *Idee przewodnie soborowej Konstytucji o Bożym objawieniu*, Kraków 1968, s. 10.

⁵¹ Joannes Paulus II, *Litterae Encyclicae „Evangelium vitae” de vitae humanae inviolabili bono*, „Acta Apostolicae Sedis” 87 (1995), 401–522, tłum. pol. – Wrocław 1995 (skrót: EV).

stworzenia, ale wynika także z przeznaczenia go do oglądania Boga i zjednoczenia z Nim. Spełnienie się tej obietnicy może zapewnić człowiekowi jedynie Bóg w Jezusie Chrystusie⁵². On jest bowiem Gwarantem spełnienia się nadziei poprzez paschalne dzieło zbawcze, które u kresu dziejów „ożywi wszystko i wszystkich w niebieskiej Jerozolimie” (RMiss 38).

Wiara w ostateczne przeznaczenie człowieka do życia wiecznego z Bogiem nie stoi w sprzeczności z wolnością i nie pozbawia wartości jego doczesnego życia. Owszem, ogarnia je, ubogaca i prowadzi ku ostatecznemu przeznaczeniu, zagwarantowanemu przez Jezusa Chrystusa, który zapowiedział: „Ja jestem zmarłychwstaniem i życiem. (...) Każdy, kto żyje i wierzy we Mnie, nie umrze na wieki” (J 11,25–26)⁵³. Tak rozumiana wiara na pierwszym miejscu stawia osobę wierzącego. W szkole Jezusowej ewangelizacji ma ona charakter pośredniczący. Jak to określa A. Binz: „Katecheta swoją obecnością powinien ułatwić (*sic!*) katechizowanemu usłyszenie, odkrycie i zrozumienie słowa Bożego oraz danie na nie odpowiedź wiary”⁵⁴. Jest to działalność *par excellence* ewangelizacyjna.

Bardzo często w kształtowaniu wiary, zwłaszcza w szkolnym nauczaniu religii, podejmowane są liczne zabiegi związane z aktywizacją uczestników zajęć. Od nauczycieli, także religii, wymaga się zwrócenia uwagi przede wszystkim na dydaktykę, a przecież w budzeniu i ugruntowywaniu wiary skupić by się należało przede wszystkim na tym, co adresaci katechezy uczynią z poznanym orędziem Boga. Dlatego możemy mówić, że do istoty posługi ewangelizacyjnej należy podtrzymywanie wiary i towarzyszenie jej wzrostowi⁵⁵, a nie tylko nabycie pewnych sprawności.

4.3. Wiara autonomiczną i osobową odpowiedzią na wyzwania współczesności

Napięcie między współczesnością a wiarą ma jeszcze inny wymiar o charakterze metodologicznym: „Wiara jest zawsze owocem spotkania niewypowiedzianej łaski Boga i tajemnicy wolności człowieka (...). Czy zatem możliwe jest w jakiś sposób zaplanować z zewnątrz proces wewnętrzny i tajemnicę działania

⁵² Por. Jan Paweł II, *List apostolski do młodych całego świata z okazji Międzynarodowego Roku Młodzieży*, Rzym, 31 marca 1985, s. 119 (skrót: LdM).

⁵³ Por. EV, 38.

⁵⁴ A. Binz, *Katecheta: misja, zawód czy powołanie*, w: Z. Marek (red.), *W służbie człowiekowi*, Kraków 1991, s. 101.

⁵⁵ Tamże.

łaski w sercu człowieka?”⁵⁶. Teoretycy katechezy, mówiąc o wierności Bogu i człowiekowi, podkreślają, że Słowo Boże pozostaje niezmiennie, ale człowiek, do którego jest ono skierowane, znajduje się w sytuacji jemu tylko właściwej. Przy odpowiedzi wiary należy właśnie wziąć pod uwagę tę sytuację, gdyż trzeba ją zinterpretować nauką ewangeliczną⁵⁷. Patrzenie i ocenianie rzeczywistości otaczającej człowieka oczyma wiary staje się celem katechezy prowadzącej do wiary i do jej dojrzałości. „Ewangelia dzisiaj jest bardziej niż podczas pierwszego przepowiadania w całkowitym kontraście, niekiedy nawet w całkowitej sprzeczności z tym, co człowiek dzisiaj przeżywa – stwierdza kard. Ch. Schönborn. – Z drugiej zaś strony otwiera to, idąc także naszym czasem pod prąd, owe horyzonty, wprowadza w nowy świat, a więc do nowych doświadczeń powodowanych nowymi rzeczywistościami, które wiara przynosi”⁵⁸. Ewangelizacja mająca budzić dynamizm wiary nie może stępić swego ostrza czy wygładzać radykalizmu Bożych słów, które są „ostrzejsze nad wszelki miecz” (Hbr 4,12). Musi stać się znakiem sprzeciwu.

4.4. Wiara zawierzeniem miłującemu Bogu

Kiedy bierzemy do ręki słowniki języka hebrajskiego, znajdujemy w nim jako odpowiednik polskiego czasownika „wierzyć” aramajskie *he'emin*. Ma on o wiele szerszy zakres treściowy niż polski termin; oznacza bowiem: „czuć się bezpiecznym, zaufać, pozwolić się drugiemu nieść, opierać się na...”⁵⁹. A zatem za E. Alberichem możemy stwierdzić: „wierzyć na płaszczyźnie duchowej znaczy: złożyć swoją ufność w kimś”⁵⁹. Nie chodzi w tym wypadku o emocjonalne tylko zaufanie oparte na aktach akceptacji i przekonania, lecz o ukształtowanie fundamentalnej postawy stanowiącej ukierunkowanie na całe życie, tak jak to było w wypadku Abrahama, apostołów Jezusa czy w życiu tylu świadków wiary na przestrzeni wieków. „Aby żyć, wzrastać i wytrwać w wierze aż do końca – czytamy w *Katechizmie Kościoła katolickiego* – musimy karmić ją słowem Bożym oraz prosić Pana, aby przyniósł nam wiary; powinna ona działać przez

⁵⁶ E. Alberich, dz. cyt., s. 126.

⁵⁷ A. Exeler, *Katechese, Ankündigung einer Botschaft – Interpretation von Erfahrungen*, „Christlich-pedagogische Blätter” 83 (1970), s. 241.

⁵⁸ C. Schönborn, *Idee przewodnie Katechizmu Kościoła katolickiego*, w: T. Panuś (red.), *W co Kościół wierzy i z czego żyje. W 10. rocznicę opublikowania Katechizmu Kościoła katolickiego*, Kraków – Łagiewniki 28 października 2003 r., Kraków 2004, s. 34.

⁵⁹ E. Alberich, dz. cyt., s. 129.

miłość, być podtrzymywana przez nadzieję i zakorzeniona w wierze Kościoła” (KKK 162). Wiara poprzez dialog z rzeczywistością jest w ciągłym rozwoju, a nie w statycznej „systemowości”, ożywiona zaś miłością domaga się od chrześcijanina pełnej otwartości⁶⁰.

4.5. Życie wiarą dojrzałą

Dojrzała wiara jest owocem procesu integracji rozwoju duchowego, poznawczego, emocjonalnego i działaniowego. Każda z tych płaszczyzn wiary musi – jak przypomina R. Murawski – rozwijać się harmonijnie⁶¹. Rozwój ten musi mieć charakter stabilny i zarazem wynikający z autonomicznej decyzji człowieka wierzącego. Nie wyklucza to refleksji nad treścią przekazanego przez Boga orędzia zbawczego. Zawiera ono bowiem apel skierowany do całego człowieka, do wszystkich jego usprawnień. Brak ukształtowania wiary intelektualnie pogłębionej często prowadzi do fideizmu czy wiary infantylnej, czego skutkiem może być ucieczka od dialogu ze współczesnym światem, żyjącym często innymi wartościami i kierującym się innymi normami, a przecież nadal jest on środowiskiem, w którym człowiek żyje i ma się w nim rozwijać, od wewnątrz je przemieniając.

W sytuacji pluralizmu przyszło żyć i działać Ojcom Kościoła na początku życia Kościoła⁶². Oni potrafili dać odpowiedź na rodzące się pytania otaczającego ich świata hellenistycznego czy rzymskiego. Podobnie współczesny wierzący winien umieć znaleźć w dzisiejszych czasach panoszącego się postmodernizmu drogę do podejmowania właściwych decyzji i rozwiązywania problemów niesionych przez otaczającą go rzeczywistość w duchu wiary. Brak krytycznego, opartego na hierarchii prawd jako kryterium rozróżnienia spraw istotnych od przygodnych,

⁶⁰ Por. A. Nossol, *Teologia na usługach wiary*, Opole 1978, s. 260: analizując współczesną teologię kręgu języka niemieckiego stara się ukazać dynamikę przekształcania się wiary w prawdziwe „collquium salutis”, nadające perspektywę eschatologiczną rzeczywistości przyrodzonej. Rozwinął to nieco później Jan Paweł II w adhortacji *Ecclesia in Europa* (skrót: EiE) pisząc, że Jezus Chrystus jest jedynym prawdziwym źródłem nadziei; Benedykt XVI zaś w Encyklice *Spez salvi*, Watykan 30.11.2007 (skrót: SS), rozwija tę myśl, która u pierwszych chrześcijan utożsamiała wiarę z nadzieją dającą nową perspektywę oceny rzeczywistości (n. 2–3).

⁶¹ R. Murawski, *Rozwój religijny*, w: R. Murawski (red.), *Teoretyczne założenia katechezy młodzieżowej*, Warszawa 1989, s. 75.

⁶² Por. T. Czapiga, *Święty Grzegorz z Nyssy wobec pluralizmu swojej epoki według „Logos katechetikos ho megas”*, w: A. Offmański (red.), *Polska katecheza wobec pluralizmu jednoczącej się Europy*, Szczecin 2004, s. 103–110.

personalnych od przedmiotowych zawiera w sobie niebezpieczeństwo fundamentalizmu, nietolerancji czy też niezdolność przystosowania egzystencjalnego⁶³.

Psychologowie religii i pedagodzy podkreślają, że proces dojrzewania wiary przechodzi pewne stadia: od wiary intuicyjno-projekcyjnej, poprzez mityczno-konkretną, syntetyczno-konwencjonalną, aż po indywidualno-refleksyjną⁶⁴. W niektórych wypadkach dochodzi do wiary jednoczącej, a w sytuacjach heroizmu nawet do uniwersalizującej – jej konsekwencją będzie „głębokie zjednoczenie z Bogiem, które odnawia fundamentalnie tożsamość osoby, jak i wiedza oraz wartości”⁶⁵. Ewangelizacja i katecheza, jeśli mają doprowadzić wychowanka do takiej wiary, by umiał odpowiedzieć na wyzwania współczesności, muszą powodować rozwój wiary przynajmniej do stadium syntetyczno-konwencjonalnego. Wówczas dopiero poczuje on potrzebę samodzielnego opowiedzenia się za Chrystusem, niezależnie do sądów i opinii innych, wówczas też można odnaleźć w Chrystusie sens swojego życia. Postawa dojrzałej wiary odznacza się względną stabilnością i integracją z całą osobowością prowadzącą do interioryzacji. E. Alberich, poszukując modelu chrześcijanina na dzisiejsze czasy (nowej duchowości), podkreśla wagę osobistego wyboru, a nie wiary wynikającej tylko z socjologicznej przynależności. Dlatego chętniej mówi o konieczności głębokiego wtajemniczenia w wiarę niż o wychowaniu wiary⁶⁶, a to powinno dokonać się w procesie nowej ewangelizacji.

Nowość posługi ewangelizacyjnej nie dotyczy zawartości orędzia zbawczego, które jest nienaruszalne i nie podlega zmianom, a przez publikację *Katechizmu Kościoła katolickiego* i *Kompendium KKK* zostało światu przypomniane. *Novum* zasadza się na nowej gorliwości, nowym sposobie głoszenia Dobrej Nowiny i na nowych środkach wyrazu⁶⁷. W encyklice *Lumen fidei* papież Franciszek ukazuje różne przestrzenie współczesnego świata, na które wiara, oświecając relacje międzyludzkie, prowadzi do ich doskonalenia. „Gdy zanika wiara, pojawia się ryzyko, że zanikną również fundamenty życia (...). Jeżeli usuniemy wiarę w Boga

⁶³ E. Alberich, dz. cyt., s. 141.

⁶⁴ Tamże, s. 137–138: powołuje się na teorię J.W. Fowlera, choć zaznacza istnienie też innych koncepcji psychogenetycznych, jak na przykład F. Osera czy A. Buchera.

⁶⁵ Tamże, s. 138–139.

⁶⁶ Tamże, s. 146–153.

⁶⁷ *Neue Evangelisierung. Forderung des Menschen. Christliche Kultur. Schlussdokument der 4. Generalversammlung der lateinamerikanischen Bischöfe in Santo Domingo 12–28 Oktober 1992*, w: *Stimmen der Weltkirche* 34, Bonn 1993, s. 63–66.

z naszych miast, osłabnie zaufanie między nami, będziemy razem tylko ze strachu i zagrożona będzie stabilność” (LF 55).

5. Katecheta służy nowej ewangelizacji skierowanej ku współczesnej młodzieży

Młodzi potrzebują dziś serdecznych, życzliwych kontaktów. Badania socjologiczne wykazują, że prawie 50% rodzin boryka się z różnymi konfliktami i dysfunkcjami. Podobnie przedstawia się sytuacja w większości szkół: relacje uczeń–nauczyciel są chłodne. Z tych względów życzliwość i serdeczność otwiera serca młodzieży i rodzi uznanie autorytetów według zasady kardynała J. Newmana: „Serce przemawia do serca”⁶⁸. W przedziwnym wywiadzie Jana Pawła II znajdujemy wyznanie: „[młodzież] szuka konkretnego projektu, wedle którego to swoje życie ma zacząć budować. I to właśnie jest najistotniejszy rys młodości. Każdy wychowawca, począwszy od rodziców, a także każdy duszpasterz musi poznać ten rys i musi go umieć identyfikować w stosunku do każdego chłopca czy dziewczyny, i powiem jeszcze więcej: musi umiłować to, co jest istotne dla młodości”⁶⁹. Kluczem więc do zrozumienia i nawiązania bliskiej relacji z młodzieżą jest serce.

Mając to na uwadze, katecheta musi być świadomy, że nie wszyscy przychodzący na katechezę są w jednakowym stopniu zainteresowani kwestiami wiary wyjaśnianymi na lekcjach. Niekiedy pojawiają się uczniowie ochrzczeni, ale niewierzący i to wymaga nowych umiejętności katechety, aby uczestników pobudzić do myślenia i pokazać, że można inaczej myśleć i działać, niż to sobie wyobrażają. Taka lekcja religii, będąca zarazem ewangelizacją i katechizacją, nie zakończy się wraz z dzwonkiem, pod warunkiem że katecheta będzie miał czas, serce i całego siebie do dyspozycji uczniów także po zakończeniu lekcji⁷⁰. W tym procesie ewangelizacji mogą katechecie pomagać ci uczniowie, którzy już poznali i przyjęli Chrystusa. W tym kontekście zrozumiałe jest wezwanie, by katecheza prowadziła także do spotkań pozalekcyjnych i do powstania grup apostołsko-mo-dlitewnych.

⁶⁸ Cyt. za: K. Pawlina, *Polska młodzież przełomu wieków*, Warszawa 1998, s. 189.

⁶⁹ Jan Paweł II, *Przekroczyć próg nadziei*, Lublin 1994, s. 101.

⁷⁰ Por. tamże, s. 190.

Równie ważne w dzisiejszych czasach jest, aby katecheta nie czekał, aż młodzi do niego przyjdą, ale sam wychodził ku nim, poszukiwał ich – jak Chrystus zagubionej owcy. Tego rodzaju wyjście do młodych domaga się nowych sposobów nawiązywania kontaktów. Nie chodzi jednak o to, by katecheta przyjmował styl bycia młodych – tego oni sami nie chcą. Dotyczy to zwłaszcza młodzieży trudnej, żyjącej na marginesie życia społecznego. Takie wyjście do młodych rodzi potrzebę nowych katechetów i nowych form katechizowania. Do nich należy między innymi stwarzanie wychowankom możliwości zdobywania doświadczenia religijnego. Młody człowiek we współczesnej cywilizacji uznaje za swoje tylko to, czego sam doświadczył, co przeżył, co stało się jego udziałem.

Towarzystwo młodzieży ma dwa wymiary: zewnętrzny – polegający na wędrowaniu z młodym przez życie, i wewnętrzny, który jest prowadzeniem wychowanka w głąb jego samego w celu odkrycia w sobie obecnego Stworzyciela, Zbawiciela i Przyjaciela. Takie towarzystwo domaga się zwrócenia uwagi na indywidualne podchodzenie do uczniów, czego oni tak bardzo potrzebują⁷¹.

Ważnym zadaniem katechezy jest wtajemniczenie młodych w życie Kościoła, to znaczy ukazanie integralnego jego obrazu, tajemnicy Kościoła, pomoc w odnalezieniu przez nich swego miejsca w Kościele i obudzenie poczucia odpowiedzialności za misję zleconą Kościołowi przez Chrystusa. Ekspozowana niekiedy zewnętrzna struktura Kościoła budzi często sprzeciw młodych i przesłania to, co stanowi o jego istocie. Wraz ze strukturami widzialnymi Kościół ma swoją strukturę duchową, na którą składa się osobista więź z Bogiem w wierze i miłości. Wiąż ta urzeczywistnia się we wspólnocie z innymi ludźmi. Wprowadzenie młodych do życia w tej wspólnocie daje im szansę na identyfikację z Kościołem.

Czynnikiem wielkiej wagi, warunkującym owocność przepowiadania orędzia zbawienia i uaktywnienia młodzieży w życiu Kościoła, jest znajomość problemów dzisiejszej młodzieży. Chodzi o to, by pomóc jej w rozwiązywaniu problemów w łączności z Jezusem Chrystusem. Katecheta może wówczas prowadzić uczniów do coraz głębszej z Nim przyjaźni, dzięki czemu codzienne ich życie będzie stawało się bardziej chrześcijańskie.

Mówiąc o nowej ewangelizacji, należy pamiętać, że sposób przepowiadania nie może mieć charakteru autorytatywnego. Wszelkie nakazy, zakazy, moralizowanie raczej tworzą blokady w umysłach i sercach niż pomagają w dokonywaniu właściwych wyborów. Młodzież oczekuje rozmowy o jej problemach,

⁷¹ Por. tamże, s. 191–196.

a nie moralizatorskich pouczeń. Chodzi więc o to, aby jak najczęściej pochylać się z cierpliwością nad problemami młodego człowieka, słuchać go, usiłować zrozumieć i prostować nierzadko kręte ścieżki jego życia. Katecheza winna prowadzić do poznania Chrystusa i Jego miłości, z której będą wypływać dobre czyny w codziennym życiu. Przykład takiego przepowiadania daje święty Paweł w Liście do Rzymian, w którym aż do dwunastego rozdziału ukazuje odbiorcom, co Bóg uczynił dla ludzi, a po uświadomieniu miłości i dobroci Boga wskazuje, jak należy z Nim współpracować. Z zachwytu Bogiem rodzi się postępowanie godne człowieka jako akt wdzięczności.

Ponadto młodzież potrzebuje znaków kierujących na właściwą drogę. Do niedawna wskazaniemi wychowawczymi były pouczenia, rady rodziców, nauczycieli czy katechetów. Obecnie młodzi ludzie nie chcą być prowadzeni za rękę. Cenią sobie wolność i dlatego często nauczanie Kościoła, wskazania moralne traktują jako ograniczenie ich wolności. Akceptują natomiast to, czego sami doświadczą i rozumieją. Dlatego tak ważne jest autentyczne świadectwo życia. „W trakcie dyskusji członków Papieskiej Rady Kultury wielokrotnie przewijał się postulat, by mówienia o Bogu dziś nie sprowadzać do poziomu komunikacji słownej. W natłoku słów i obrazów istnieje potrzeba świadectwa życia opartego na zasadach wiary chrześcijańskiej. Potrafi ono fascynować i wprowadzać w świat wartości, ku którym nie prowadzą same słowa”⁷². I szczególnie w tym realizuje się nowa ewangelizacja.

Zakończenie

Określając wiarę jako światło, papież Franciszek ukazuje ją w różnych wymiarach, zwłaszcza „jako światło dla życia w społeczeństwie” (LF 54–55). Wyjaśnia, że oświeca ona wielorakie płaszczyzny życia i ukazuje twórczy wymiar każdej nowej chwili historii. Dlatego kończąc encyklikę, zwraca się z apelem: „Niech to światło wiary wzrasta w nas coraz bardziej, aż nadejdzie ten dzień bez zmierzchu, którym jest sam Chrystus” (LF 60).

⁷² J. Życiński, *Na zachód od niewoli*, Poznań 1997, s. 29.

Literatura

- Alberich E., *Katecheza dzisiaj*, Warszawa 2003.
- Bagrowicz J., *Edukacja religijna współczesnej młodzieży. Źródła i cele*, Toruń 2000.
- von Balthasar H.U., *Einfaltungen*, München 1969.
- von Balthasar H.U., *Glaubhaft ist nur Liebe*, Einsiedeln 1965.
- Benedykt XVI, Encyklika *Deus caritas est* o miłości chrześcijańskiej, Rzym 25 grudnia 2005.
- Benedykt XVI, Encyklika *Spees salvi* o nadziei chrześcijańskiej, Rzym 30 listopada 2007.
- Betz O., *Christologische Probleme In der heutige Theologie*, „Theologische Beiträge” 12 (1981) 1.
- Binz A., *Katecheta: misja, zawód czy powołanie*, w: Z. Marek (red.), *W służbie człowiekowi*, Kraków 1991.
- Bogacki H., *Misterium Kościoła pielgrzymującego*, w: H. Bogacki, S. Moysa (red.), *Kościół w świetle soboru*, Warszawa 1968.
- Bommer J., *Gemeinde auf dem Weg Jesu. Anregungen und Predigten zu einer neuen Theologie der Gemeinde*, München 1988.
- Charytański J., *Katecheza sakramentalna w „Katechizmie Kościoła katolickiego”. Wskazania dla polskiej katechezy*, „Szczecińskie Studia Kościelne” 6 (1995).
- Czapiga T., *Święty Grzegorz z Nyssy wobec pluralizmu swojej epoki według „Logos katechetikos ho megas”*, w: A. Offmański (red.), *Polska katecheza wobec pluralizmu jednoczącej się Europy*, Szczecin 2004.
- Exeler A., *Katechese, Ankündigung einer Botschaft – Interpretation von Erfahrungen*, „Christlich-pädagogische Blätter” 83 (1970).
- Franciszek, Encyklika *Lumen fidei* o wierze, 29 czerwca 2013.
- Garelli F., *Religione e Chiesa in Italia*, Bologna 1991.
- Gnutek W., *Drugi Sobór Watykański o tradycji świętej*, w: K. Wojtyła (red.), *Idee przewodnie soborowej Konstytucji o Bożym objawieniu*, Kraków 1968.
- Harnack A. von, *Das Wesen des Christentums*, Gütersloh 1977.
- Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Ecclesia in Europa*. O Jezusie Chrystusie, który żyje w Kościele jako źródło nadziei dla Europy, 28 czerwca 2003.
- Jan Paweł II, *List apostolski do młodych całego świata z okazji Międzynarodowego Roku Młodzieży*, Rzym, 31 marca 1985.
- Jan Paweł II, List apostolski *Tertio millenio adveniente*, Watykan, 10 listopada 1994.
- Jan Paweł II, *Przekroczyć próg nadziei*, Lublin 1994.
- Jankowski A., *Znaki czasu w Piśmie Świętym*, „Ateneum Kapłańskie” 74 (1970).

- Jarmoch E., *Religijność indywidualna Polaków*, w: W. Zdaniewicz, T. Zembrzusi (red.), *Kościół i religijność Polaków 1945–1999*, Warszawa 2000.
- Joannes Paulus II, *Adhortatio apostolica postsynodalis „Pastores dabo vobis”*, „Acta Apostolicae Sedis” 84 (1992).
- Joannes Paulus II, *Litterae Encyclicae „Evangelium vitae” de vitae humanae inviolabili bono*, „Acta Apostolicae Sedis” 87 (1995), tłum. pol. – Wrocław 1995.
- Kalbarczyk A., *Wspólnota jako pastoralna zasada posługi Kościoła*, w: A. Draguła (red.), *Kościół – Communio jako podmiot i środowisko współczesnej katechezy*, Szczecin 2009.
- Kamiński R., *Duszpasterstwo w społeczeństwie pluralistycznym*, Lublin 1997.
- Kasper W., *Aufgaben der Christologie heute*, w: A. Schilson, W. Kasper (red.), *Christologie im Präsens. Kritische Sichtung neuer Entwürfe*, Freiburg 1974.
- Kaufmann F., *Religion und Modernität. Sozialwissenschaftliche Perspektiven*, Tübingen 1989.
- Korab K., *Wychowanie – fundamentalnym zadaniem szkolnym*, w: D. Jackowiak, J. Szpet (red.), *Katecheza wobec zadań nowej szkoły*, Poznań 1999.
- Kowalczyk M., *Katecheza ewangelizacyjna w pierwszych wiekach chrześcijaństwa i współcześnie*, „Poznańskie Studia Teologiczne” 11 (2002) 13.
- Lewek A., *Nowa ewangelizacja w duchu Soboru Watykańskiego II*, t. 1, Katowice 1995.
- Lewek A., *Nowa ewangelizacja w duchu Soboru Watykańskiego II*, t. 2, Katowice 1995.
- Lohfink G., *Wie hat Jesus Gemeinde gewollt? Zur gesellschaftlichen Dimension des christlichen Glaubens*, Freiburg 1982.
- Majewski M., *Katecheza wierna Bogu i człowiekowi*, Kraków 1986.
- Mariański J., *Emigracja z Kościoła. Religijność młodzieży w warunkach zmian społecznych*, Lublin 2008.
- Mariański J., *Między sekularyzacją a ewangelizacją*, Lublin 2003.
- Misiaszek K., *Koncepcja nauczania religii w publicznej szkole polskiej*, Warszawa 2010.
- Murawski R., *Rozwój religijny*, w: R. Murawski (red.), *Teoretyczne założenia katechezy młodzieżowej*, Warszawa 1989.
- Neue Evangelisierung. Forderung des Menschen. Christliche Kultur. Schlussdokument der 4. Generalversammlung der lateinamerikanischen Bischöfe in Santo Domingo 12–28 Oktober 1992*, w: *Stimmen der Weltkirche* 34, Bonn 1993.
- Nossol A., *Teologia na usługach wiary*, Opole 1978.
- Offmański A. (red.), *Troska Kościoła o współczesną polską młodzież. Zarys problematyki*, Szczecin 2008.
- Pankowski K., *O sensie życia, wartościach życiowych, cnotach i występkach*, w: M. Falkowska (red.), *Wartości, praca, zakupy... O stylach życia Polaków*, Warszawa 1997.

- Pawlina K., *Polska młodzież przełomu wieków*, Warszawa 1998.
- Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, Poznań 1999.
- Piowowski K., *Pluralizm społeczno-kulturowy a religia*, „Roczniki Nauk Społecznych” 8 (1980).
- Potocki A., *Wychowanie religijne w polskich przemianach. Studium socjologiczno-pastoralne*, Warszawa 2007.
- Ratzinger J., *Nowa ewangelizacja*, „Zeszyty Formacji Katechetów” 1 (2001).
- Ritt H., *Gemeindemodelle im Neuen Testament*, „Gottes Volk” 1 (1990).
- Schillebeeckx E., *Chrystus. Sakrament spotkania z Bogiem*, Kraków 1966.
- Schneider G., *Grundbedürfnisse und Gemeindebildung. Sozial Aspekt für eine menschliche Kirche*, München 1982.
- Schönborn C., *Idee przewodnie „Katechizmu Kościoła katolickiego”*, w: T. Panuś (red.), *W co Kościół wierzy i z czego żyje. W 10. rocznicę opublikowania Katechizmu Kościoła katolickiego*, Kraków – Łagiewniki 28 października 2003 r., Kraków 2004.
- Seweryniak H., *Współczesne kwestie chrystologiczne w świetle Katechizmu Kościoła katolickiego*, w: T. Panuś (red.), *W co Kościół wierzy i z czego żyje. W 10. rocznicę opublikowania Katechizmu Kościoła katolickiego*, Kraków – Łagiewniki 28 października 2003 r., Kraków 2004.
- Skorowski H., *Religia i tożsamość narodowa*, w: W. Zdaniewicz, T. Zembruski (red.), *Kościół i religijność Polaków w latach 1945–1999*, Warszawa 2000.
- Tomasik P., *Wiara – liturgia – katecheza*, w: A. Offmański (red.), *Współczesna katecheza liturgiczna. Liturgia w katechezie i nauczaniu religii*, Szczecin 2010.
- Wimmer A., *Kirche und Pfarrgemeinde*, w: K. Tilmann (red.), *Das Kirchenverständnis in Katechese und Seelsorge*, Donauwörth 1966.
- Wojtyła K., *Między ewangelizacją i katechizacją*, „Seminare” (1979).
- Wojtyła K., *Znaczenie Konstytucji „Dei Verbum”*, w: tenże (red.), *Idee przewodnie soborowej Konstytucji o Bożym objawieniu*, Kraków 1968.
- Zauner W., *Evangelisierung und Neu-Evangelisierung*, „Theologische-praktische Quartalschrift” 138 (1990) 1.
- Zulehner P.M., *Gemeindepastoral. Orte christlicher Praxis (Pastoraltheologie, t. II)*, Düsseldorf 1989.
- Życiński J., *Na zachód od niewoli*, Poznań 1997.

NOWA EWANGELIZACJA W SŁUŻBIE WIARY**Streszczenie**

Rok Wiary był szczególną okazją do refleksji także katechetycznej nad drogami, po których winna dzisiaj zdążać katecheza, by spełnić swój podstawowy obowiązek „czynienia świadków Ewangelii aż po krańce świata”. W sytuacji przemian kulturowo-społecznych konieczne wprost staje się zdynamizowanie nowej ewangelizacji, opartej na kerygmacie eklezjalnym przepajającym całe życie chrześcijanina, który z wiary czerpać będzie moc apostołskiej posługi.

Słowa kluczowe: inkulturacja, katechizm, problemy współczesności, wiara

NEW EVANGELIZATION IN THE SERVICE OF FAITH**Summary**

Year of Faith was a special occasion for reflection on the catechetical ways that catechesis must try to fulfill its primary obligation “to deal with the witnesses of the Gospel to the ends of the world”. In the case of social – cultural changes it is necessary to activate new evangelization, based on the ecclesial Kerygma in Christian life to draw power from faith for apostolic ministry.

Keywords: inculturation, catechism, problems of the present, faith

Translated by Mirosława Landowska